

(II Romanista - P.Torri) Zaniolo stąd, Zaniolo stamtąd, Zaniolo z góry, Zaniolo z dołu, ojciec, który się wypowiada, również mama (wczoraj dla Retesport), która podkreśla wolę syna do kontynuowania gry w Romie dopóki klub będzie chciał. Wszystko to, mimo że druga część sezonu chłopaka i nieszczęśliwe do tej pory doświadczenie w reprezentacji U21, przygasiły nieco reflektory na talencie tego chłopaka, przytłoczonego nieoczekiwaną popularnością.

Ale przede wszystkim w obliczu podwyżki i przedłużenia kontraktu, co było do tej pory w centrum kilku spotkań między stronami, ale co dziś stanowi jeden problem: kto reprezentuje stronę Romy? Tak, Gianluca Petrachi, ale do pierwszego lipca nowy dyrektor sportowy nie będzie oficjalnym, poza tym kierownictwo Giallorossich zawsze dawało do zrozumienia, że nowy kontrakt wystartuje od pierwszego lipca, aby mieć możliwość jego przedłużenia o kolejny sezon (do 2024 roku). Z tego powodu Petrachi, gdy zostanie oficjalnie zatwierdzony, zmierzy się od razu z odnowieniem umowy Zaniolo. Chłopakiem, ponadto, jest bardzo zainteresowane Juve, które wysyłało więcej niż jeden sygnał do otoczenia gracza. Było przynajmniej kilka spotkań między dyrektorem sportowym Paraticim i agentem Zaniolo, Claudio Vigorellim. Tak, agentem. W tej sprawie szerzyły się w ostatnich dniach pogłoski o zmianie agenta przez Zaniolo. Nazwiskami, o których szeptano, byli Alessandro Lucci i Mino Raiola, coś mocnego. Pomimo wielokrotnych prób do tej pory nie mieliśmy odpowiedzi na temat tych plotek, które, jeśli zostaną potwierdzone, mogą zmienić scenariusz przyszłych negocjacji.

Barella

Nie zmienił się z kolei scenariusz przyszłości Nicolò Barelli. Prawdą jest, że podoba się bardzo w Trigorii, ale dawno wybrał Inter Conte, aby zaliczyć definitywny skok jakościowy. Również wczoraj z Sardynii napływały pogłoski o wyjściu na prowadzenie Romy w wyścigu po pomocnika, wiadomości potwierdzone również przez Cagliari. Być może było to nawet prawdą, ale pogłoski wydają się krążyć do użytku klubu z Sardynii, który chciałby kolejnych poświęceń ekonomicznych ze strony Interu. O ile wiemy nie ma żadnej potrzeby wyprzedzania Romy, Barella trafi do Interu. Tak jak Ponce, który poszedł do Spartaka Moskwa za 3 mln euro plus 3 mln bonusów plus 20% w przypadku przyszłej sprzedaży argentyńskiego środkowego napastnika, który w Grecji, w tym sezonie, zdobył 21 goli. Powodzenia.

Autor: abruzzo